Nr. 537. (Wydanie poranne). We Lwowie poniedziałek dnia 20 listopada 1905. Rok XXXVIII.

Prenumerata wynosi:
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony;
na dwurazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

z jednorazową przesyłką:		z dwurazową przesyłką:	
rocznie	30 K — h	rocznie	36 K — h
kwartalnie	7 „ 50 „	kwartalnie	9 „ — „
miesięcznie	2 „ 50 „	miesięcznie	3 „ — „

W Niemczech miesięcznie 3 M. 50 fen. — W innych krajach miesięcznie 4 Fr.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Adres: „DZIENNIK POLSKI" — Lwów, plac Marjacki l. 7. Telefonu Nr. 151

DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Ogłoszenia:
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 halerzy
Za jeden wiersz petitowy w rubryce *Nadesłane* 40 halerzy
Drobne ogłoszenia po 3 halerze za słowo. — Najmniejsze ogłoszenie 30 halerzy.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po *Kronice* za jeden wiersz petitowy 60 halerzy.

Numer pojedynczy:

we Lwowie:		na prowincji:	
poranny	8 halerzy	poranny	10 halerzy
popołudniowy	4 halerzy	popołudniowy	5 halerzy

Właściciele i redaktorowie: DR. K. OSTASZEWSKI-BARAŃSKI i MIECZYSŁAW SCHMITT.

SEJM.

56. posiedzenie, II. sesji, VIII. perjodu Sejmu galicyjskiego)

Lwów, 20 listopada.

(*Posiedzenie wieczorne.*)

Budżet krajowy na r. 1906.

O godzinie 8 15 otworzył p. marszałek krajowy posiedzenie wieczorne, poświęcone w całości debacie ogólnej nad budżetem krajowym na r. 1906.

Referent generalny p. Dr. Abrahamowicz, przedstawił znane już naszym czytelnikom, ogólne sprawozdanie komisji. Sprawozdawcę zwolniono z czytania referatu.

Do głosu w ogólnej dyskusji zapisani: Za budżetem według propozycyj komisji pp. Wiktor Czajkowski, Leo, L. Cieński, Głąbiński, Górski, Kozłowski, Rutowski, Skałkowski, i Federowicz; przeciw propozycjom komisji pp. Korol, Rotter, Stapiński, ks. Stojałowski i ks. Pastor.

Pierwszy zabrał głos p. Korol:

Utrzymuje na wstępie, że mimo zmiany osób w rządzie krajowym, polityka rządu centralnego wobec Rusinów od wielu lat w niczem nie ulega zmianie. Rząd wiedeński, trzyma się poły Koła polskiego i wobec Rusinów prowadzi politykę łataniny, nie rozumiejąc, że w ten sposób odsuwa Rusinów od państwa i dynastji. Uchwały Sejmu w sprawie parcelacji są — zdaniem p. Korola — wyrazem polskich zakazów kolonizacyjnych wobec Rusinów.

A na ogół polityka polskiej większości sejmowej jest szowinistyczną i hakatystyczną. Ponieważ zaś ludność ruska ma wynosić połowę ludności kraju, przeto zgnieść się nie da, a przeciwnie mścić się będzie. Kończąc, mowca niedwuznacznie wyraża groźbę, że lud ruski teraz spokojny, niebawem może rozpocząć wielki obrachunek, tak gwałtowny, że żadna siła go nie wstrzyma.

Następnie zabrał głos p. Wiktor Czajkowski.

Ostrzega on przed zbyt optymistycznemi nadziejami co do przyszłych budżetów, które oprą się o nowe źródło dochodów z opłat szynkarskich i podwyższonego podatku od piwa, liczyć się bowiem należy z bardzo wielkim wzrostem budżetu w najbliższych latach. Nietylko naturalny wzrost wydatków grać tu będzie rolę z powodu piętrzących się się żądań społecznych, kulturalnych i humanitarnych, lecz głównie zaważy na szali objawiająca się obecnie ogólnie tendencja o tak zw. polepszenie bytu, która w dzisiejszych stosunkach coraz to brutalniejszymi posługuje się środkami i najczęściej sięga do bezwzględnie negatywnej obstrukcji.

Tak głośno obecnie objawianym postulatom nauczycieli ludowych bezwątpienia kraj w miarę możności zadość uczyni, lecz zapominać nie wolno, że w akcji takiego polepszenia bytu nikt wprost prawa niema postępować tak jednostronnie, by uczynić wiele dla nauczycieli, a zarazem pominąć liczne rzesze innych pożytecznych i dobrych pracowników publicznych. W każdym razie muszą nauczyciele poczekać aż do chwili przeprowadzenia sanacji finansów kraju.

Z kolei głos zabrał p. Rotter który polemizował z wywodami p. Korola. Następnie wyraził zdanie, że zamiast rozdawać subwencje i zasiłki różnym towarzystwom należałoby podwyższyć płace nauczycielom ludowym. Wystąpił w obronie zarządu żeńskiego gimnazjum w Krakowie, w którem, jak to w swoim czasie szeroko omawiano, publicznie objawiły się między nauczycielstwem prądy socjalistyczne. W końcu ostro krytykował samorząd zakopański.

P. Leo wyraża uznanie generalnemu referentowi budżetu p. Abrahamowiczowi za sumienne opracowanie przedłożenia, a jedynie polemizuje z jego ostrożnym pessymizmem co do przyjętych budżetów kraju. P. Leo wyraża zdanie, że nie chudego ale swobodnego budżetowania możemy się spodziewać po r. 1910.

Następnie mowca wskazuje na to, iż fakt, że rząd odstąpił naszej autonomji najwydatniejsze pole podatków, t. j. podatki konsumcyjne, bezwarunkowo uważać należy za zwycięstwo w walce autonomji z rządem centralnym o kompetencje. Zwycięstwo to w chwili obecnej tem donioślejszego nabiera znaczenia, że wobec oczekiwanych reform wyborczych, zdaje się, rozpocznie się nowa era walki między autonomją a rządem. Chciejmy w tem zwycięstwie dopatrywać się nadziei nowych zwycięstw.

Z uderzeniem północy zabrał głos p. Stapiński i wygłosił dwugodzinną mowę, w której powtórzył wszystkie z poprzednich mów w tej sesji znane argumenty i ataki na większość sejmową. Mówił on o oligarchach, którzy jakoby rządząc krajem, chcą zniszczyć chłopa i uczynić z niego bezdomnego proletarjusza. Utrzymywał dalej, jakoby było rzeczą już ukartowaną uśmiercić reformę wyborczą. Także, jego zdaniem, chce większość zniweczyć projekt ustawy drogowej, a to dlatego, że zdjąłby on 600 000 K z bark chłopskich, a nałożyłby 500.000 K. na obszary dworskie. Biadał dalej nad tem, że nie znachodzi posłuchu w Izbie. Ku końcowi znów atakował szlachtę, która zdaniem jego winną jest wszystkiego złego, które się tylko zdarzyć może w kraju.

Na tem też przed godziną 2 gą po północy p. Marszałek zamknął posiedzenie, naznaczając następne na dziś godz. 10 rano.

Kronika sejmowa.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: 1) Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku p. Cieleckiego w przedmiocie założenia kosztem kraju jednego seminarjum nauczycielskiego z kierunkiem rolniczym (Sprawozdawca p. Cielecki), 2) sprawozdanie komisji kolejowej o przedłożeniu Wydz. kraj. w sprawach kolejowych (p. Leo), 3) sprawozdanie komisji bankowej o przedłożeniu Wydz. kraj. w przedmiocie galic. kasy oszczędności (p. Loewenstein), 4) sprawozdanie komisji przemysłowej w przedmiocie rozszerzenia ulg podatkowych dla zakładów przemysłowych (p. Rutowski), 5) wybór do komisji kraj. dla włości rentowych, wreszcie 6) dalszy ciąg rozpraw nad budżetem kraj. na r. 906.

Od wydawnictwa.

Doszło do naszej wiadomości, że niektóre osoby interesowane są przekonania, iż drukarnia „Dziennika polskiego" stanowi część integralną naszego wydawnictwa. Otóż oświadczamy, że rzeczona drukarnia „Dziennika polskiego" z naszem wydawnictwem nie ma nic wspólnego, które to wydawnictwo posiada od lat własną drukarnię pod firmą: „Drukarnia M. Schmitta i Spki" w niej się też *Dziennik Polski* drukuje i zakład ten wykonywa wszelkie inne drukarskie roboty.

Wydawnictwo „Dziennika Polskiego"

KRONIKA.

Djarjusz lwowski.

Poniedziałek 20 listopada.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: W zakładzie chemicznym uniwersytetu (ul. Długosza l. 6), od godziny 7—8 wieczorem, Prof. uniw. dr. K. Hadaczek: „O sztuce greckiej" (z obrazami świetlnymi).

Teatr miejski: „Żydzi", sensacyjny dramat. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W sali sejmowej: Posiedzenie Sejmu krajowego. Początek o godzinie 10 przedpołudniem.

W salonach Tow. sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe m.): „Wystawa jesienna". Od godziny 9 rano do 4 p południu.

Muzeum przemysłowe m. otwarte dla publiczności od godziny 9 rano do 2 popołudniu.

Na placu powystawowym: „Panorama racławicka". Od godziny 9 rano aż do zmierzchu.

Kalendarz. Poniedziałek (20) Feliksa de W. — Sędzimira — (7): Jerona. Wschód słońca o godzinie 7 minut 22, zachód o godzinie 4 minut 10.

Stan powietrza: Godzina 6 rano: Ciepłota: + 7 R Pogoda.

Odznaczenia. Za wierną służbę na polu wojny w Mandżurji, otrzymał srebrny krzyż zasługi służący oficerski Karol Franek z 2 p. uł., przydzielony kapitanowi Szeptyckiemu.

Złoty krzyż zasługi otrzymał starszy leśniczy w dobrach tarnowskich, Zenon Radziszewski w Górze ropczyckiej.

Z uniwersytetu. Pp.: Salamon Landau, rodem z Sambora, Chaim Hersch Fischler, rodem ze Stanisławowa, otrzymali na uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Z armji Podpułkownik 24 pp. Józef Nowicki, przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku; dowódcą dywizji konnicy w Krakowie, mianowany generał major Edward Böhm-Ermotti, w miejsce generał porucznika, Attemsa, mianowanego dowódcą 12 dyw. p. w Krakowie; dowódcą 13 p. drag. mianowany pułkownik Gustaw Urban; dowódcą 12 p. huz. mianowany podpułkownik Teodor Worafka z 6 p. huz.; podpułkownik 55 pp. Adolf Meltzer, przeniesiony w stan spoczynku.

Z izby hadlowej i przemysłowej. We wtorek 21 bm. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej.

Mięso końskie W sobotę o godzinie 5ej po południu otwarto po raz pierwszy jatki z mięsem końskiem. Przed jatkami panował wielki ścisk i w niedługim czasie wysprzedano wszystko mięso i wszystkie wędliny.

Kronika policyjna. Z warsztatu Efroima Chuwena, skradziono ubiegłej nocy narzędzia ślusarskie wartości 60 kor. Jeden ze skradzionych „francuskich kluczów", zastawił czeladnik ślusarski, Leszczyński, w szynkowni przy ulicy Kazimierzowskiej za 40 hal., Leszczyńskiego też aresztowano, jako silnie o kradzież tych narzędzi poszlakowanego.

Konia wartości 160 kor., gniadego, 19 miary, ślepego na prawe oko, skradziono wczoraj z pastwiska Szymonowi Jarkowi, rzeźnikowi, zamieszkałemu przy ulicy Janowskiej 65. Natomiast przybłąkał się doń koń inny, siwej maści.

Karolowi Steinowi, rzeźnikowi, zamieszkałemu w Zamarstynowie, skradziono wczoraj w szynkowni przy ul. Żółkiewskiej z pugilaresu około 200 kor. w banknotach 20 i 10 koronowych. Jako sprawcę tej kradzieży aresztowano Mechla Hassa, czeladnika rzeźnickiego i 120 kor. odebrano mu jeszcze.

Ślusarze złodzieje. Dwaj czeladnicy ślusarscy, Piotr Kozuba i Emil B r enski, wysłani przez swojego majstra Nizińskiego do Gródka, w celu wykonania jakichś robót w domu dra Landaua, rozbili tamże zamek od piwnicy, ukradli kilkanaście flaszek wina, a następnie z mieszkania dra Landaua trzy pary obuwia i uciekli do Lwowa. Na telegraficzne żądanie okradzionego, policja aresztowała obu ślusarzy i odebrała im trzy pary skradzionych trzewików. Wino złodzieje wypili tymczasem.

Samobójstwo. W hotelu „Polskim", trzeciorzędnym, położonym przy ul. Sienkiewicza, wczoraj o godzinie 6 rano, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, Władysław Krupski, czeladnik krawiecki z Żółkwi, w wieku 20 lat. Przyczyna samobójstwa nieznana. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sąd wej, celem dokonania obdukcji.

Smierć pod kołami pociągu. Pociąg pospieszny idący ze Lwowa do Wiednia onegdaj w nocy koło godz. 10, przy wjeździe na stację Oświęcim, przejechał dwóch robotników, rozszarpując ich w kawały. Katastrofę spostrzeżono dopiero wtedy, gdy kawały ciała tak się oplotły dookoła maszyny, iż ta zaczęła nieregularnie funkcjonować. Poszczególne części ciała nieszczęśliwych zbierano później po całej prawie stacji. Jak stwierdzono, byli to dwaj robotnicy z Wieliczki, zajęci w Oświęcimiu przy budowie mostu.

Prezesem Rady powiatowej w Tarnowie wybrano dra Włodzimierza Krzeczunowicza 14 głosami; kontrkandydat ks Zyguliński otrzymał 12 głosów. Wiceprezesem wybrano 25 głosami dr. Adolfa Ringelheima.

Samobójstwo. W Czerniowcach odebrał sobie życie radca sądu krajowego, Ludwik Kochanowski, który od dwóch lat cierpiał na silny rozstrój nerwowy Osierocił wdowę i dwoje drobnych dzieci.

Kurs języka polskiego dla Czechów. Czytamy w *Pizneńskim Obzorze*: Jak w poprzednich latach, tak i w tym roku otwartym będzie bezpłatny kurs nauki języka czeskiego staraniem wydziału „Narod. Jednoty Poszumawskiej". Wykładać będzie znany propagator zgody polsko czeskiej, zasłużony pisarz i członek miejskiej rady prof. F. A. Hora w każdy czwartek od godziny 6—7 wieczór".

Pomnik Mickiewicza w Wilnie. Grono wybitnych obywateli m. Wilna postanowiło ku upamiętnieniu przypadającej w tym roku 50 rocznicy zgonu Adama Mickiewicza wznieść twórcy „Pana Tadeusza" pomnik na jednym z publicznych placów w Wilnie. *Kurjer Litewski* w odezwie, wzywającej ogół ludności do składania ofiar na cel powyższy, pisze: „Wiemy z góry, że pomnik wieszcza w naszem mieście nie może być tak wielkim i kosztownym, jak w Warszawie. Nasz kraj uboższy jest znacznie od Królestwa Polskiego, a duma mieszkańców Litwy i Białej Rusi powinna ich skłonić, aby pomnik stanął wyłącznie z ofiar miejscowych, z ofiar naszych tylko prowincyj, bez pomocy rdzennie polskich, które w tej chwili zwłaszcza mają olbrzymie własne horyzonty dla ofiarności publicznej. Dla tego też sądzimy, iż przystępując do budowy pomnika w Wilnie, powinniśmy się wzorować na Lwowie, gdzie piękny, choć skromny pomnik Adama Mickiewicza, kosztował stosunkowo nie wiele, a jednak jest ozdobą miasta i świadectwem patrjotyzmu narodowego Galicji Wschodniej".

Na pomnik Mickiewicza w Wilnie nadesłał do redakcji *Kurjera Litewskiego* porucznik Nikita Rykow 5 rubli z następującym listem: „Będąc wnukiem ranionego w potyczce pod Sopoćkowem kapitana Rykowa, upraszam o przyjęcie mojej skromnej ofiary na pomnik Adama Mickiewicza, tak waszego, jak i naszego największego poety, który tak samo szczerze i gorąco kochał naród rosyjski, jak mój zmarły dziad Nikita Nikiticz szczerze kochał i szanował dobry, nam bratni naród polski".

Szykany pruskie. W Miłosławiu chciano urządzić uroczysty obchód, z powodu 50 rocznicy śmierci Mickiewicza. Policja jednak na obchód ten nie pozwoliła.

Poseł Korfanty, jak nam telegrafują z Katowic, chciał onegdaj popołudniu przemawiać w Jęzorze, miejscowości w Galicji, położonej przy granicy Górnego Śląska, na zebraniu strejkujących górników z Szopienic i Mysłowic. Landrat jednak przeszkodził temu, kazał bowiem obsadzić most graniczny żandarmami, którzy nie przepuścili posła Korfantego. Zebranie rozwiązano. Było około 3000 górników, którzy rozeszli się spokojnie.

Bójka studentów niemieckich w Pradze. Podczas onegdajszej inauguracji rektora uniwersytetu niemieckiego w Pradze, prof. Riebera, który jest członkiem honorowym katolickich związków studenckich, przyszło do starcia między członkami niemiecko-narodowymi i członkami stowarzyszeń katolickich, którzy zostali z auli wyrzuceni przez narodowców. Gdy narodowcy, śpiewając „Wacht am Rhein", wyrzucili już członków stowarzyszeń katolickich na ulicę, przyszło do bójki, podczas której, jak donosi *Zeit*, dochodziły „sute policzki".

Humor w Warszawie. Warszawa, pomimo krwawych chwil, jakie przebywa, nie traci humoru. Do jednego z pism lwowskich nadesłano stamtąd wierszyk o „Wolności i „Konstytucji", która po mieście kursuje:

„Widziałem „Wolność" w Warszawie,
co mówię, nie jest to bajką...
jechała przez Marszałkowską
i... wywijała nagajką...
Mowili — to konstytucja,
jaśniejsza od wielkiej świecy,
chciałem zobaczyć ją z blizka
i dotąd bolą mnie plecy...

Z kraju.

Ławoczne. (*O kościół*). Położenie parafjan rz. kat. obrządku, zamieszkujących Ławoczne i przyległe mu miejscowści, leżące na pograniczu węgierskiem wśród małego Beskidu, jest pod względem wykonywania praktyk religijnych może najopłakańsze z całego obszaru ziem dawniej Rzeczypospolitej. W odległej historycznej przeszłości naszej rząd Rzeczypospolitej obsadzał tę pograniczną okolicę najdzielniejszymi obrońcami św. religji rz. kat. i kresów ojczystych. Oni piersiami swojemi bronić musieli wiary i ojczyzny, a dziś, po wiekach ciężkiego i w ciągłem niebezpieczeństwie pędzonego życia potomkowie ich nie mają Domu Bożego, gdzieby mogli zanosić modły do Wszechmocnego o pokój duszy ich przodków i błagać o los lepszy dla siebie i swoich dzieci. Dziś wprawdzie granica nie potrzebuje obrony orężnej, ale wzmagający się obecnie przemysł i handel do potomków dawnych rycerzy sprowadza z dniem każdym lud nas polski, który ciężką pracą usiłuje podnieść ojczyznę naszą pod względem przemysłu i handlu do wysokości innych państw europejskich. Nowi ci przybysze, ten lud nasz polski, obarczeni licznem potomstwem, które w braku kościoła i pasterza rośnie w obojętności dla św. wiary naszej, zatraca łączność ze św. kościołem rz. kat. obojętnieje pod względem narodowym, a upadając, co raz niżej moralnie, albo ginie przedwcześnie, albo wychowuje się na wstyd i hańbę św. rz. kat. Kościoła i narodu polskiego. Najbliższy kościół rzym. kat. w Skolem oddalony jest od tych wsi granicznych o przeszło 40. klm. Wypełnianie więc praktyk religijnych jest dla parafjan prawie niemożliwe, bo tak odległość, jak i koszta przebycia tej drogi wymagają czasu i pieniędzy, przekraczających siłę i możność najwierniejszych nawet synów kościoła. Licznie zebrani parafjanie tutejszej okolicy, uchwalili na dniu 3 maja 1905, wybrać z grona swego komitet kościelny, któryby się zajął zebraniem funduszów i wybudował kościół rz. kat. i ochronkę dla dzieci w Ławocznem. Komitet wybrał już realność w Ławocznem, nadającą się na tak wzniosły cel, uzyskał błogosławieństwo arcyb. ks. Bilczewskiego i pozwolenie władz rządowych na zbieranie składek, bo materjalne położenie tutejszych parafian rz. kat. składających się z biednych wieśniaków, albo jeszcze biedniejszych dziennych zarobników, nie pozwala na opędzenie tak znacznych kosztów, jakie musi za sobą pociągnąć budowa kościoła i ochronki. Udajemy się więc z prośbą do wszystkich, którym leży na sercu sprawa św. kościoła katol. i narodu polskiego, aby nas zechcieli wesprzeć choćby nawet najdrobniejszymi datkami, co im Bóg Wszechmocny stokrotnie wynagrodzi.

Rzeszów. (*Z Rady miejskiej*). Czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej, zwołane celem uchwalenia protestu przeciw ostatniemu ukazowi carskiemu, otworzył wiceburmistrz dr. Krogulski mową, zaczynającą się od słów: „Od lat 40 nie przeżywał naród równie doniosłej chwili, jak obecna. Na całym obszarze państwa rosyjskiego wre walka wolnościowa, w której społeczeństwo polskie, nie uchylając się od powszechnego obowiązku, dąży w sposób sobie godny do otrzymania zabranych mu praw". Skreśliwszy następnie zachowanie się społeczeństwa polskiego w ostatnich tygodniach, kończy następnie swą rezolucję w ten sposób: „My, jako członkowie jednego narodu, współczujemy z braćmi z za kordonu i wyrażamy im głęboki podziw za dotychczasowe bohaterstwo w walce o prawa".

Tę rezolucję dra Krogulskiego przyjęto jednomyślnie, poczem dr. Als, wystąpił z propozycją rozwiązania posiedzenia, z powodu uroczystości chwili i udzielenia zasiłku w kwocie 200 koron rodzinom poległych w wojnie rosyjsko-japońskiej. Propozycję tę przyjęła zgromadzona licznie publiczność burzą oklasków.

Krwawymi mordami żydów w Rosji, spowodowany Kahał zwołał zgromadzenie wszystkich członków gminy wyznaniowej. Zgromadzenie po długich i burzliwych obradach uchwaliło wysłać na ręce bar. Gautscha protest, wyrażający oburzenie z powodu mordów w Rosji i wybrała komitet, który ma się zająć żydami emigrantami.

---

* **Kalendarz „Śmigusa" na rok 1906** ozdobiony prześlicznemi ilustracjami, odznaczający się bogatą częścią literacką i dokładnym działem informacyjnym — mogą nabywać prenumeratorowie *Dziennika Polskiego* po wyjątkowo zniżonej cenie 70 hal. (35 ct.), wraz z przesyłką pocztową; kieszonkowy zaś kalendarzyk po cenie 20 hal. (10 ct.), z pocztową przesyłką po 24 hal. (12 ct.).

Operator dr. Zenon Leńko, ordynuje obecnie przy ulicy Bielowskiego l. 6.

* **Staraniem „Bratniej pomocy"** słuchaczów politechniki odbędzie się w poniedziałek dnia 20 b. m. odczyt profesora medycyny Bądzyńskiego p. t.: „Hygiena, a alkoholizm" na politechnice w sali II., (prof. Dziwińskiego) o 7 godz. wieczorem

NOTATKI literackie i artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś w poniedziałek, po raz pierwszy (nowość) „Żydzi", sensacyjny dramat w 3 aktach z rosyjskiego, Eugenjusza Czirikowa.

Jutro we wtorek, „Żydzi".

W środę, „Halka", opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Pierwszy gościnny występ Janiny Korolewicz Waydowej, oraz występ Tadeusza Leliwy, Wiktora Grąbczewskiego i Juljana Jeromina. Orkiestrą dyrygować będzie Ludwik Czelański.

We czwartek, „Żydzi". dramat.

W piątek, „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach, a 5 obrazach J. Offenbacha. Występ Wery Luce, Marji Mokrzyckiej-Pilarz, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

Skorowidz przemysłowo - handlowy Królestwa Galicji, który wyjdzie staraniem i nakładem Ligi Pomocy przemysłowej w 30 000 egzemplarzy z początkiem przyszłego roku obudził żywe zainteresowanie nietylko w kołach przemysłowych i handlowych, lecz także u władz autonomicznych i rządowych, oraz instytucji i osób prywatnych w kraju. — Dowodem tego są liczne zamówienia na ten podręcznik w drodze przedpłaty, które codziennie napływają do biura Ligi Pomocy przemysłowej. W szczególności wydawnictwo to doznaje wydatnego poparcia ze strony Wydziałów powiatowych, starostw, rad szkolnych okręgowych, urzędów parafialnych, magistratów miast, gmin i td. I tak zaraz z samego początku rozpisanej prenumeraty. Wydział powiatowy w Gródku zamówił 50 egzemplarzy, Wydziały powiatowe w Krośnie 25 egzemplarzy, w Przemyślu 25 egzemplarzy, w Nisku 15 egzemplarzy, Tow. wzajemn. ubezp. w Krakowie 20 egzemplarzy, Magistrat miasta Tarnowa 10 egzemplarzy, dyrekcja kolei w Krakowie 25 egzemplarzy, Towarzystwa Pomocy przemysłowej po 100—250 egzemplarzy i td., Towarzystwa „Szkoły ludowej", „Sokoła", „Kółek rolniczych" i wiele innych oceniły należycie wartość i znaczenie pierwszego inwentarza naszego dorobku w pracy przemysłowej i handlowej, zamawiając po kilka i kilkanaście egzemplarzy Skorowidza.

Cena Skorowidza Ligi Pomocy przemysłowej obejmującego około 50 arkuszy druku, wynosi w drodze przedpłaty 4 korony, a po wyjściu z druku wynosić będzie 5 koron.

Niemieckie księgi adresowe i Skorowidze kosztują jak wiadomo po 20—30 koron

Liga Pomocy przemysłowej jedenie wskutek uzyskanej subwencji krajowej i rządowej jest w stanie dać Skorowidz po tak przystępnej cenie

Z Królestwa Polskiego.

Cztery ofiary strzału.

Z Warszawy donoszą: We czwartek o godz. $^1/_2$5 popołudniu na ul. Dzielnej żołnierz posterunkowy strzelił do kilkunastoletniego syna handlarki żydówki. Kula przeszyła chłopcu ramię i przestrzeliła stojących obok niego rodziców, nadto kontuzjowała w brzuch przechodzącą Szajndlę Goldberg, lat 54. Chłopca przewiozło Pogotowie do szpitala św. Ducha. Żyd i żydówka zmarli w drodze do szpitala.

(*Telegramy „Dziennika Polskiego"*).

Bydgoszcz. Ruch osobowy i towarowy na kolei warszawsko wiedeńskiej został wczoraj podjęty.

Dwaj urzędnicy towarzystwa ubezpieczeń: Jabłczyński i Gismond (czy Ejsmond?) zostali wywiezieni na Syberję, za to, iż upominali się o zaprowadzenie języka polskiego w urzędowaniu tego towarzystwa.

Na zjazd ziemców w Moskwie wyjechali stąd pp. Wierzchleyski, Bilicki, Wł. Kozłowski, Józef Natanson, dr. R dziwiłowicz i adwokat Ledwicki. Przedstawią oni tam protest przeciw stanowi wyjątkowemu w Królestwie Polskiem i przeciw wywodom komunikatu rządowego, jak wogóle przeciw całemu stanowi rzeczy, jaki się wytworzył i zaostrza z dniem każdym w Polsce. Po odczytaniu tego silnie napisanego protestu, zostanie zjazd ziemców wezwany do otwartego wypowiedzenia zdania swego w sprawie Królestwa Polskiego.

Warszawa. Około 1000 robotników w Starochowie, którzy o ustaniu strajku kolejowego nic nie wiedzieli, zatrzymali pociąg, dążący do Ostrowca i zmusili go do powrotu. Połączenie telegraficzne zerwane, jeden most kolejowy zniszczony, cały ruch kolejowy wstrzymany.

Kraków. (Tel. pryw.). *N. Reforma* donosi z Warszawy 17 bm.: „Związek związków" postanowił, w razie jeśliby rząd do 5 grudnia nie dotrzymał swych przyrzeczeń, rozpocząć w tym dniu powszechny strejk generalny w całem państwie, a więc i w Królestwie Polskiem.

Katowice. Tutejsza dyrekcja kolei donosi, iż wczoraj o godz. 10·30 rano wyjechał pierwszy pociąg do Warszawy.

Petersburg. Na sobotniem posiedze-

siu „Związku związków“ odbyła się dyskusja w sprawie polskiej, w której brali udział nietylko przedstawiciele społeczeństwa rosyjskiego, ale także i przedstawiciele społeczeństwa polskiego. Pomiędzy innymi, bardzo gorąco na rzecz autonomji Królestwa Polskiego, przemawiał znany publicysta rosyjski, Piotr Struve, redaktor *Oswobożdienia*. Wywody jego całe zgromadzenie przyjęło gorącymi oklaskami, poczem zgromadzeni uchwalili rezolucję na korzyść autonomji Królestwa Polskiego.

Urzędowe zaprzeczenie.

Petersburg. (Pet. ag.) *Prawit. Wiest.* w artykule zaprzecza pogłoskom, jakoby zarządzenia zastosowane przez rząd w odniesieniu do Polaków, zostały spowodowane przez sąsiednie mocarstwa i jakoby oznaczały porzucenie zasad manifestu z 30 października, jakoby wreszcie były wydane celem sprowadzenia rozłamu między Rosjanami a Polakami — jako bezpodstawnym. W artykule usprawiedliwiają wydanie tych zarządzeń wskazując na trudność zorjentowania się w separatystycznych tendencjach w Polsce, w dążeniach do polskiej autonomji, które zmierzają do sprowadzenia zupełnego administracyjnego i ustawodawczego rozdziału Polski od państwa. Tego rodzaju żądania, które niewątpliwie objawiono ze strony skrajnych partyj, skierowane są do odbudowania Królestwa Polskiego i zupełnego usunięcia ustaw rosyjskich z Polski. Los Polaków nie może być rozstrzygnięty przed ukonstytuowaniem się dumy.

Co do uregulowania sprawy polskiej musi być wysłuchane zdanie rosyjskiego narodu. Utrzymanie stanu wojennego bynajmniej nie zostało spowodowane życzeniem odebrania Polakom przyznanych im praw, ale jedynie i wyłącznie koniecznością zapobieżenia wypadkom, które ze stanowiska wyższych interesów państwa nie mogą być cierpiane. Stan wojenny zostanie zniesiony, jak tylko znów zapanuje spokój.

Wysadzenie mostu kolejowego.

Warszawa. (Tel. wł.) Na przestrzeni Koluszki Starzyska na kolei nadwiślańskiej około 1500 strejkujących robotników z pobliskich zakładów fabrycznych wysadziło za pomocą dynamitu most. Następnie przerwano połączenie telegraficzne i zniszczono tor kolejowy, oraz zmuszono do powrotu pociąg, który właśnie nadszedł. Zawezwano pomocy wojska, które przywróciło spokój.

Okradzenie kasy pułkowej.

Kolonja. (Tel. wł.) *Koeln. Ztg.* donosi z Częstochowy: Z kasy 43 pułku dragonów skradziono 80 000 rubli. Aresztowano 70 żołnierzy, oraz wielu oficerów podejrzanych o dokonanie tej kradzieży.

Z chaosu pod berłem cara.

Gubernator permski, Naumow, jak donosi *Ruś*, podał się do dymisji. Dymisja wywołana jest następującemi okolicznościami: Po otrzymaniu wiadomości o manifeście w Permie, urządzono patrjotyczną manifestację z białą chorągwią. Wojska przez nieporozumienie energicznie rozpędziły tłum. Działania te wywołały protest mieszkańców. Wtedy gubernator zarządził wydalanie wojsk. Miastem owładnęli „czerwoni“ i zmusili gubernatora do chodzenia w ciągu kilku godzin pod czerwonym sztandarem.

Rozruchy agrarne.

W sprawie rozruchów agrarnych w powiatach czernichowskim i horodeńskim, w gub. czernichowskiej, dzienniki warszawskie donoszą, iż rozruchy te rozpoczęły się w dniu 7 b. m. Ukazały się uzbrojone bandy włościan, które poczęły napać na większe majątki ziemskie. Ludność spokojną zmuszono do opuszczenia domów, i przyłączenia się do bandy, następnie zaś przystępowano do rabunku i burzenia zabudowań dworskich, które po spondrowaniu palono. Zrabowany został bogaty folwark poddanego angielskiego Mortena, spalono tam pałac wraz z całem urządzeniem, oszacowany na 200.000 rubli, zrabowano i spalono 12 innych folwarków. Rabowało kilka band pojedynczych, każda z 500 do 600 głów, ogółem około 2000 ludzi. Gdy minął pierwszy popłoch, ludność spokojna poczęła organizować samoobronę i gromić rabusiów. Są wśród nich zabici i ranni.

(Telegram Dziennika Pol.)

Petersburg. Minister wojny Roediger i marynarki Birilew zostali z pozostawieniem na dotychczasowych stanowiskach powołani do rady państwa.

Petersburg. (Pet Ag). Minister dworu carskiego bar. Frederiks zamianowany został członkiem rady państwa z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku.

Petersburg. Naczelnik policji zwrócił się do ludności z ostrzeżeniem, aby nie słuchała wezwań delegatów robotniczych i nie przyłączyła się do strejku. Istnieje też nadzieja, że wezwania delegatów robotniczych pozostaną bez skutku.

Onegdajsze wezwanie związku inżynierów wystosowane do urzędników bankowych, a wzywające ich, aby się przyłączyli do strejku pozostało bez skutku. Wczoraj wszystkie banki były otwarte.

Petersburg. Minister komunikacji oświadczył robotnikom, że Rada gabinetowa odrzuciła żądanie 8 godzinnej pracy robotników kolejowych i tak tym, jak i robotnikom rządowej cukierni, postanowiła nie wymierzyć płacy za czas strejku.

Petersburg. Komitet strejkowy uchwalił wczoraj w rezolucji, w poniedziałek zakończyć strejk generalny.

Nowy generał gubernator Finlandji.

Petersburg. (Pet. ag.) Komendant korpusu baron Salza, mianowany został tymczasowym generał gubernatorem Finlandji.

Powrót jeńców wojennych do Rosji.

Nagasaki. (Buro Reeutera) Pięciuset jeńców rosyjskich, którzy na pokładzie dwu rosyjskich okrętów przewozowych mieli odpłynąć do Władywostoku, podejrzanych jest o zmowę, wskutek czego oficerowie, bojąc się rewolty, zwrócili się do Japonji z prośbą o przysłanie japońskiego wojska. Na jednym z tych rosyjskich statków przewozowych, płynie 100 japońskich konstablów z oficerami policji na czele, a ponadto statkowi temu, zwanemu Woroneż, towarzyszą cztery japońskie torpedowce. Na pokładzie statku znajduje się także admirał Rożestwieński.

Rozruchy w miastach.

Petersburg. Z Pskowa donoszą, że banda uzbrojonych rozbójników spłądrowała sklep firmy naftowej Nobla, zamordowała kierownika sklepu i 1 robotnika, a 2 urzędników tamtejszych ciężko pokaleczyła.

Z Finlandji.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Komendant korpusu bar. Salza został zamianowany tymczasowym generał gubernatorem Finlandji.

Bunt wojskowy w Charbinie.

Berlin. Według wiadomości z Charbina, tamtejsze wojsko się zbuntowało i wymordowało wielu oficerów, którzy chcieli zaprowadzić porządek.

Z Kaukazu.

Tyflis. (Pet. Ag). Wskutek interwencji naczelnika miasta, zapewniono zupełną bezkarność tym żołnierzom, którzy w ostatnich czasach ze względów politycznych zbiegli, — pod warunkiem, jeśli od czasu dezercji nie dopuścili się zbrodni i jeśli do 14 stycznia 1906 zgłoszą się.

Nowe stronnictwo polityczne.

Dorpat. (Pet. Ag) Utworzył się tu oddział konstytucyjnej partji bałtyckiej i ogłosił w języku niemieckim, rosyjskim i łotyskim program z wezwaniem do utrzymania silnej władzy państwowej, do przeprowadzenia reform, do ochrony swobód obywatelskich, do politycznych i ekonomicznych reform na rzecz klasy robotnicznej, do opieki nad ubogimi, do zaprowadzenia języków krajowych na uniwersytecie, w sądach i władzach gminnych.

Rada wojenna.

Petersburg. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się w Carskiem Siole wielka rada wojenna, w której wziął udział także w. książę Mikołaj Mikołajewicz. Uchwalono wystąpić przeciwko ewentualnym nowym zaburzeniom jak najostrzej. W tym celu otrzymał wielki książę Mikołaj Mikołajewicz szerokie pełnomocnictwo.

Strejk powszechny.

Petersburg. (Pet. ag.). Z polskich miast nadchodzą wiadomości o zakończeniu strejku i przywróceniu ruchu kolejowego. Generał gubernator kijowski zaproponował, aby w sprawie rozruchów w rozmaitych miejscowościach południowo-zachodniej Rosji przeprowadziła śledztwo osobna komisja, złożona z senatorów. W Kijowie utworzyło się stronnictwo konstytucyjne, które wraz z takimi samymi związkami w innych miastach południowo zachodniej Rosji troszczyć się ma o przeprowadzenie reform na podstawie konstytucyjnego manifestu cara. W Witebsku powstała Liga, która zajmie się przywróceniem spokoju.

Petersburg. (Pet. ag) Rada delegatów robotniczych przyłączyła się do uchwały komitetu strejkowego w sprawie zakończenia strejku w dniu 20 b. m. w południe.

DEPESZE
telegraficzne i telefoniczne.

Z izby panów.

Wiedeń. Najbliższe posiedzenie Izby Panów odbędzie się w piątek dnia 1. grudnia.

Wiec katolicki.

Wiedeń. W sobotę w Cursali miasta Wiednia odbyło się pierwsze uroczyste zebranie ogólnego wiecu katolików austrjackich. Między zebranymi przybyli na wiec: nuncjusz papieski, arcybiskupi lwowscy: Bilczewski, Teodorowicz i Szeptycki i bardzo wielu posłów do sejmów i Rady państwa. Przewodniczącym wiecu wybrano marszałka Przedarulanji hr. Rhomberga. Między wiceprezydentami wiecu znajduje się prof. uniw. Jagiellońskiego dr. Wicherkiewicz. Hr. Rhomberg zaproponował wysłanie telegramów hołdowniczych do cesarza i papieża i wniósł na cześć ich okrzyk. Okrzyk ten powtórzono i wysłanie telegramów uchwalono jednomyślnie, poczem odśpiewano pierwszą zwrotkę hymnu ludowego. Kardynał, arcybiskup wiedeński ks. Gruscha wypowiedział mowę i odczytał autograf papieski, udzielający uczestnikom wiecu błogosławieństwa apostolskiego. Następnie mowy powitalne wygłosili burmistrz m. Wiednia dr. Lueger, marszałek Austrji dolnej ks. Schmolk i ks. arcybiskup Teodorowicz. Następnie przewodniczący hr. Rhomberg wygłosił dłuższą mowę o zadaniach zjazdów katolickich.

Fundusz pensyjny urzędników prywatnych

Wiedeń (Tel. wł.) Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia izby posłów, które odbędzie się dnia 28. b. m., stoi jako punkt 5 ty sprawozdanie komisji społeczno-politycznej o przedłożeniu rządowem w sprawie funduszu pensyjnego urzędników prywatnych.

Sejm krainski.

Lubiana. Sejm po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia w obu językach krajowych, pomimo protestu podniesionego przez posła hr. Barbo, uchwalił zatwierdzić tylko protokół słoweński a odrzucić niemiecki. P. Susterszic uczynił wniosek naglący, aby w przyszłości protokoły z posiedzeń sejmowych, spisywane były tylko po słoweńsku. Nagłość wniosku uchwalono.

Sejm karyntyjski.

Celowiec. Na wczorajszem posiedzeniu sejm uchwalił polecić Wydziałowi krajowemu, aby porozumiał się z rządem w sprawie zaprowadzenia monopolu zapałkowego, z którego czysty dochód byłby obrócony na sanację finansów krajowych.

Sejm salzburski.

Salzburg. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu uchwalono 3 ustawy w sprawie ustawowego uznania języka niemieckiego za wyłączny język w szkole i urzędach.

O powszechne prawo wyborcze.

Wiedeń. Na urządzonych tu wczoraj przez stronnictwo socjalno demokratyczne na rzecz powszechnego głosowania dwudziestu pięciu demonstracyjnych zgromadzeniach, uchwalono rezolucję, wzywającą do dalszej walki o reformę wyborczą i do masowego strejku w dniu 28 bm.

Kraków. (Tel. pryw.) Po zgromadzeniu socjalistów, na którem uchwalono tak samo, jak we Lwowie protest przeciw uchwale sejmowej komisji administracyjnej w sprawie wyborczej reformy, ruszył pochód z trzema czerwonymi sztandarami pod pomnik Mickiewicza, gdzie mowcy zachęcali do strejku w dniu 28 b. m.

Sytuacja na Węgrzech.

Budapeszt. Jak *Pester Lloyd* donosi, rząd jest zdecydowany wobec opornych municypjów zastosować represalja, przysługujące mu na podstawie obowiązujących ustaw. Municypjom stawiającym opór, odmówi rząd dalszej dotacji.

Dalej upoważnił rząd nadżupanów do stosowania wobec opornych urzędników municypjalnych środków, nadżupanom przysługujących, t. j. suspendowanie urzędników i wydalania ich.

Wczoraj radca ministerstwa sprawiedliwości Szabo, został wydelegowany do zbadania i skontrolowania gospodarki komitatu peszteńskiego.

Zjazd południowo-słowiańskich publicystów.

Białogród. Wczoraj otwarto tu zjazd południowo słowiańskich publicystów i literatów. Po dokonanem otwarciu zabrał głos Serb, Adamowicz i zaprotestował przeciw temu, że nie zaproszono wszystkich publicystów serbskich, odczytał rezolucję tych dziennikarzy i opuścił salę. Profesor uniwersytetu Skerlicz, usprawiedliwiał krok ten w ten sposób, że nie zaproszono tych serbskich publicystów, którzy należą do kierunku wprost wrogiego wobec Bułgarów i Chorwatów. Skerlicz oświadczył, że dla ludzi bez czci nie ma miejsca. Zapanowało w sali wzburzenie, wzniosły się okrzyki: precz z koterją, a obecni na sali serbscy dziennikarze wyszli.

Następnie rozpoczął zjazd obrady według programu. Miasto zachowuje się wobec zjazdu zupełnie spokojnie.

Praca na kolejach prywatnych.

Wiedeń. Jak wiadomo, ministerstwo kolejowe z okazji zaprzestania biernego oporu na kolejach, oświadczyło, iż wejdzie w rokowania z kolejami prywatnemi, aby wpłynąć na nie w tym kierunku, by one stosunki swej służby uregulowały tak samo, jak koleje państwowe. W tym celu ministerstwo kolejowe zaprosiło delegatów kolei prywatnych na konferencję, która odbyła się dnia 16 bm. — W ciągu czterogodzinnych obrad, delegaci kolei prywatnych dawali szczegółowe wyjaśnienia o wysokości płac i stosunkach personalu służbowego. Na podstawie tych wyjaśnień, w myśl objętej przez ministerstwo roli pośrednika, ministerstwo porozumie się na nowo z mężami zaufania, którzy swego czasu interweniowali w sprawie zaprzestania biernego oporu, i przedstawi im program dalszych swych kroków.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż. Senat ukończył dyskusję generalną nad rozdziałem kościoła od państwa, poczem przewodniczący komisji zażądał przyspieszonego postępowania w tej kwestji. Wniosek ten uchwalono 171 głosami przeciw 108. Następnie 191 głosami przeciw 97 uchwalono przystąpić do dyskusji szczegółowej.

Król norweski.

Chrystjanja. Na sobotniem popołudniowem posiedzeniu storthingu wszyscy członkowie zjawili się w szatach odświętnych. Na propozycję prezydenta storthingu, aby zebrani wybrali ks. Karola duńskiego królem norweskim, zebrani jednogłośnie w głosowaniu imiennem wybrali ks. Karola królem Norwegji. Obecnych było 116 członków, jeden tylko brakował. W chwili ogłoszenia rezultatu głosowania, z fortu Appershus dano salwy armatnie. Prezydentowi polecono, aby zawiadomił ks. Karola i króla duńskiego o rezultacie wyboru.

Chrystjanja. Na sobotniem wieczornem posiedzeniu storthingu odczytał prezydent następującą odpowiedź ks. Karola duńskiego:

„Za pozwoleniem J. Król. Mości, czcigodnego ojca mojego przyjmuję wybór na króla Norwegji, przybieram imię Hakona VII, nadając synowi imię Olafa. Małżonka moja i ja, błagamy Boga o błogosławieństwo dla norweskiego narodu, którego sławie i potędze pragniemy poświęcić nasze życie“.

Prezydent wzniósł okrzyk na cześć króla Norwegji, członkowie storthingu, powstawszy z miejsc, okrzyk ten powtórzyli, poczem posiedzenie zamknięto.

Kopenhaga. Król duński, z okazji wybrania księcia Karola królem norweskim, ułaskawił 36 więźniów.

Akcja mocarstw przeciw Turcji.

Stambuł. Wczoraj w Yildiz kiosku odbyła się dłuższa, nadzwyczajna rada ministerjalna. Ambasady nie otrzymały żadnego zawiadomienia.

Wiedeń. (Tel. wł.) W odpornem stanowisku sułtana wobec żądań mocarstw w kwestji macedońskiej nie zaszła żadna zmiana. Dwa austrjackie krążowniki w Poli otrzymały już rozkaz odpłynięcia wieczorem do Pireus. Komendę obejmuje wiceadmirał Ripper. Ciągle jeszcze liczą na możliwość, że jeszcze przed odjazdem lub po przybyciu floty do Pireus, sułtan przecież podda się woli mocarstw.

Stambuł. Dragoman ambasady austro węgierskiej Byliński i rosyjski Nikołajew, wyjechali do Pireus, gdzie ma się odbyć połączenie statków przeznaczonych do demonstracji flotowej.

Pola. Wczoraj rano odpłynęły na pełne morze austro węgierskie okręty, które wezmą udział w demonstracji flot przeciw Turcji.

Wiedeń. (tel. wł.) Burmistrz m. Wiednia dr. Lueger złożył godność zastępcy marszałka krajowego w Austrji dolnej.

Berlin. Ministrem sprawiedliwości w miejsce dra Schoenstadta mianowany dr. Bescher, prezydent wyższego sądu ziemiańskiego we Wrocławiu.

Monachjum. Uchodzi tu za pewne, że król Alfons hiszpański zaręczy się z ks. Hildegardą, córką ks. Ludwika.

Dział ekonomiczny.

— **Wiedeń** 18 listopada **Kursa giełdy wiedeńskiej.**

a) *Losy* procentowe: Austr. zakł. kr. z oblig. p. z r. 1880 3 proc. 296·—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 296 —, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 264·—, Węg. Banku hip. po 100 zł 4 proc. 262·—, Pożyczka serbska rem. po 100 zł. 4 proc. 1[illegible]1·—, *b*) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24·90 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 472·—, Clary 40 zł. m. kr. 151·—, Pożyczka m. Insbruku 20. zł. 79·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 91·—, Pożyczka m. Lublany 41 zł. 64·—, Oten 40 zł. 169·—, Palffy 40 zł. m. k. 177·50, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53· , Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 33·2[illegible], Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 60·—, Salma 214 zł. m. kon. 210·—, Pożyczka salcburska 30 zł. 72·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 142 fr. 146·75, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 529·—.

— **Berlin** 18 listopada. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 210·60 Staatsbahny 143· , Diskont Comandit 188·75, Berlińskie Towarz. handl. 173·50, Laura 254·50, Bochum 246· , Kolej połud. wschodnio-pruska —· . Ruble za gotówkę 216·—, Kolej warsz.-wied. 130·75, Kolej morza Śródziemnego —·—, Kolej Meridionalna —·—, Losy tureckie 138·10, Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnie węgla 216·10, Kolej Marienburg Mława —·—, Konsolidation 4[illegible]8·50, Lombardy 24·60, Kolej Henry 124·50 Niemiecki bank narodowy 1[illegible]8·40, Kanada Prefered 173·80. Akcje żeglugi hamburskiej 163·40, Warszawa krótkie (Kurz Warshau) · , Huta „Donnersmark“ 262·—.

— **Berlin** 18 listopada. Austrjackie banknoty 80·05, spirytus —·—.

— **Paryż** 18 listopada. 4 procentowa renta 99·92, mąka 31·4[illegible].

— **Frankfurt** 18 listopada. Austrjackie kredyty 210·60, Kolej państw. —·—, Diskonto 189·25, Laura —·—.

Nadesłane.

Rubryka ta nie pochodzi od redakcji, która też nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

† **Katarzyna Maciak**

wdowa po oficjaliście prywatnym

zmarła dnia 19-go listopada 1905 r., po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami w 67 roku życia.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek dnia 21 listopada b. r. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Łyczakowskiej l. 15 na cmentarz Łyczakowski, na którą w smutku pogrążona rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

Lwów, dnia 20 listopada 1905.

„Concordia“. A. Kurkowski.

† **PIOTR HLADYK**

uczeń V. kl. szkoły realnej

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 18-go listopada 1905 r., przeżywszy lat 16.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek dnia 20 listopada b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Króla Leszczyńskiego l. 22 na cmentarz Janowski, na który w smutku pogrążeni rodzice z rodzeństwem krewnych, przyjaciół, znajomych, kolegów i pobożnych chrześcijan zapraszają.

Lwów, dnia 20 listopada 1905.

„Concordia“ A. Kurkowski.

Wydawca i odpowiedzialny za redakcję: Adam Krajewski. Papier z fabryki czerlańskiej. Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarządem J. G. Piotrowskiego.